

Sygn. akt I C 1903/16

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2018 roku

Sąd Rejonowy w Dzierżoniowie I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący: SSR Radosław Florek

Protokolant: Marta Chęcińska

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2018 roku w Dzierżoniowie

na rozprawie

sprawy z powództwa **H. C. i S. C.**

przeciwko (...) **Spółce Akcyjnej w W.**

o zadośćuczynienia pieniężne w kwotach po 20 000 zł

I. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki H. C. kwotę **20 000 zł** (dwadzieścia tysięcy złotych) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 16 sierpnia 2016 roku do dnia zapłaty;

II. oddala powództwo powódki H. C. w pozostałym zakresie;

III. oddala powództwo powoda S. C.;

IV. zasądza od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. na rzecz powódki H. C. kwotę **3 617 zł** tytułem zwrotu kosztów procesu;

V. nie obciąża powoda S. C. obowiązkiem zwrotu kosztów procesu;

VI. nakazuje stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę **2 133,48 zł** tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka H. C. została zwolniona.

Sygn. akt **I C 1903/16**

UZASADNIENIE

Powodowie H. C. i S. C. wystąpili o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. kwot po 20 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od dnia 16 lipca 2016 roku do dnia zapłaty.

Na uzasadnienie tego żądania wskazali, że w dniu 2 maja 1998 roku w miejscowości S. doszło do wypadku drogowego, spowodowanego przez kierującego pojazdem marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), wskutek którego śmierć poniosła pasażerka tego samochodu - W. T. (1). Podali, że odpowiedzialność cywilna za skutki tegoż wypadku związana jest z ruchem tego pojazdu, który był objęty obowiązkowym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy zawartej z pozwaną Spółką. Oświadczyli, że tragicznie zmarła W. T. (1) była ich niespełna czteroletnią, najmłodszą wnuczką i aktywnie uczestniczyli w jej wychowaniu, gdyż każdego tygodnia, od piątku do niedzieli, sprawowali nad nią pieczę, a wówczas przygotowali jej posiłki, chodzili na spacer i czytali bajki. Podkreślili, że do dzisiaj wspominają wnuczkę jako bardzo wesołą i żywiołową

dziecko oraz ubolewają, iż tragiczny wypadek doprowadził do zerwania szczególnej więzi emocjonalnych z nią. Wskazali, że nie mogli obserwować jak wnuczka dorasta, utracili perspektywę opieki z jej strony w dalszym życiu, a skalę krzywdy potęguje fakt, iż śmierć wnuczki była nagła i niespodziewana. Podali, że ich dobrostan psychiczny uległ drastycznemu i gwałtownemu pogorszeniu, a powódka H. C., z uwagi na silną depresję, podjęła leczenie psychiatryczne. Podkreślili, że rozerwanie więzi rodzinnych i emocjonalnych na skutek śmierci najbliższego członka rodziny skutkuje niewyobrażalnym poczuciem pokrzywdzenia, a dobro osobiste w postaci prawa do życia w rodzinie powinno w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną, w porównaniu z innymi dobrami osobistymi, ochronę, albowiem naruszenie tego dobra stanowi daleko większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Oświadczyli, że pismem z dnia 11 lipca 2016 roku, doręczonym stronie pozwanej w dniu 15 lipca 2016 roku, wystąpili o zadośćuczynienia pieniężne w kwotach po 20 000 zł, a pozwana Spółka w dniu 6 października 2016 roku wydała decyzję odmowną uznając, iż więź łącząca powodów z wnuczką nie była na tyle silna, aby doszło do naruszenia ich dóbr osobistych. Podali, że obecnie nie ma w orzecznictwie wątpliwości, iż spowodowanie śmierci osoby bliskiej może stanowić naruszenie dóbr osobistych jej członków rodziny i uzasadniać przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego na podstawie przepisów art. 448 k.c.

W odpowiedzi na pozew z dnia 14 lutego 2017 roku, pozwana Spółka wniosła o oddalenie powództw w całości.

Motywuując swoje stanowisko przyznała, że ponosi odpowiedzialność za skutki zdarzenia z dnia 2 maja 1998 roku oraz podała, iż nie kwestionuje co do zasady roszczeń powodów o zadośćuczynienia pieniężne, ale kwestionuje ich wysokość jako rażąco wygórowaną. Wskazała, że ustalając wysokość zadośćuczynienia skład orzekający powinien brać pod uwagę fakt, iż od śmierci wnuczki upłynęło 19 lat i niewątpliwie krzywda powodów uległa złagodzeniu. Podkreśliła, że ze względu na wiek poszkodowanej nie można stosować domniemania, iż w przyszłości byłaby możliwa opieka z jej strony nad powodami, a ponadto nie była ona jedyną wnuczką powodów, w związku z czym nie utracili oni całkowicie poczucia wsparcia w przyszłości. Podała, że powódka powołała się na fakt podjęcia leczenia psychiatrycznego, jednakże nie wykazała, aby traumatyczne przeżycia wywołane tragiczną śmiercią wnuczki miało takie stadium, że wyłączałoby ją od codziennego życia, bądź je utrudniało. Podniosła, że powód nie wykazała z kolei, aby korzystał z opieki psychiatrycznej lub psychologicznej.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Powódka H. C. była osobą towarzyską.

Dowód: zeznania świadka E. C. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Powodowie S. C. i H. C. rozwiedli się w 1989 roku i od tego momentu mieszkali oddzielnie. Powód nie utrzymywał żadnych kontaktów z rodziną.

Dowód: opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 127-131,

opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 132-134.

W. T. (1) urodziła się w dniu (...).

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia W. T. (1) - k. 59.

Była drugą wnuczką powodów.

Dowód: odpis skrócony aktu urodzenia B. C. - k. 58,

odpis skrócony aktu urodzenia W. T. (1) - k. 59,

zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85,

przesłuchanie powoda S. C. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Pierwsza wnuczka R. T. była starsza od swojej siostry o pięć lat.

Dowód: zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85.

Wnuczki razem z rodzicami mieszkali w Ł.. Powodowie natomiast zamieszkują w P..

Powódka H. C. opiekowała się W. T. (1) od trzeciego miesiąca jej życia. W tym celu przyjeżdżała do niej kilka razy w tygodniu. Wnuczki wraz z rodzicami przyjeżdżali i nocowali także u niej. Głównie miało to miejsce w święta i różne rodzinne uroczystości.

Powódka bawiła się z wnuczką W. T. (1), chodziła z nią na spacer i przygotowywała jej posiłki, a także usypiała ją.

W. T. (1) bardzo ją lubiła i było do niej przywiązana bardziej niż do drugiej babci.

Dowód: zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Powódka była związana głębszą więzią emocjonalną zarówno z córką B. T., jak i wnuczkami.

Dowód: opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 127-131.

W okresie od dnia 12 lipca 1997 roku do dnia 11 lipca 1998 roku, samochód osobowy marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...) był objęty umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną (...) Spółką Akcyjną w W..

Dowód: odpis potwierdzenia pokrycia ubezpieczeniowego – k. 64.

W dniu 2 maja 1998 roku, opisany pojazd prowadził P. G., który na drodze publicznej w miejscowości S., nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że nie zachował należytej ostrożności w wyniku czego na łuki drogi w prawo stracił panowanie nad kierowanym pojazdem i zjechał na pas przeznaczony dla przeciwnego kierunku ruchu, gdzie zderzył się czołowo z samochodem ciężarowym.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 7 października 1998 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 181/98 – k. 127-128 akt sprawy Sądu Rejonowego w Strzelinie o sygnaturze II K 181/98.

W następstwie opisanego zdarzenia pasażerka tego samochodu W. T. (1) poniosła śmierć na miejscu.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 7 października 1998 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 181/98 – k. 127-128 akt sprawy Sądu Rejonowego w Strzelinie o sygnaturze II K 181/98,

odpis skrócony aktu zgonu W. T. (1) - k. 59.

W wypadku tym poszkodowane były także córki powodów, B. T. i E. C. oraz ich druga wnuczka. Zagrożone było ich życie.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 7 października 1998 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 181/98 – k. 127-128 akt sprawy Sądu Rejonowego w Strzelinie o sygnaturze II K 181/98,

zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Powódka sama musiała zająć się pogrzebem W. T. (1).

Dowód: przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Powód nie był na pogrzebie wnuczki.

Dowód: opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 127-131,

opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 132-134.

Przez dwa tygodnie powódka ukrywała przed B. T., że jej córka nie żyje, gdyż obawiała się o jej stan zdrowia.

Po tym zdarzeniu nie mogła spać, ani pracować. W związku z tym skorzystała z miesięcznego urlopu wypoczynkowego, a następnie zrezygnowała z pracy i przeszła na zasiłek przedemerytalny.

Dowód: przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

W związku z tym wypadkiem u powódki wystąpiły zaburzenia depresyjne i lękowe, które uniemożliwiały jej normalne funkcjonowanie. Dlatego miesiąc po wypadku zaczęła leczyć się psychiatrycznie. Leczenie było farmakologiczne i trwało około pół roku.

Dowód: opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 127-131,

zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Na mocy prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 7 października 1998 roku, w sprawie o sygnaturze akt II K 181/98, w związku z opisanym powyżej wypadkiem drogowym P. G. został uznany za winnego popełnienia przestępstwa z art. 145 § 2 k.k.

Dowód: wyrok Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 7 października 1998 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 181/98 – k. 127-128 akt sprawy Sądu Rejonowego w Strzelinie o sygnaturze II K 181/98.

Po tym wypadku powódka była smutna i stroniła od towarzystwa. Nie była już tak energiczną osobą jak wcześniej.

Dowód: zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85.

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Po śmierci męża B. T. w grudniu 1999 roku, powód zaczął do niej przyjeżdżać i jej pomagać.

Dowód: opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 127-131,

opinia pisemna łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku - k. 132-134.

W dniu 27 marca 2010 roku zmarła matka W. T. (1), B. T..

Dowód: odpis aktu zgonu B. T. – k. 58.

Powódka także to zdarzenie bardzo przeżyła i znowu podjęła leczenie psychiatryczne. Ograniczało się on do zażywania leków i trwało trzy miesiące.

Dowód: przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

W dniu 15 lipca 2016 roku, powodowie doręczyli pozwanej Spółce pismo, w którym wystąpili o przyznanie im zadośćuczynień pieniężnych za śmierć wnuczki W. T. (1) w kwotach po 20 000 zł.

Dowód: odpis pisma pełnomocnika powodów do strony pozwanej z dnia 11 lipca 2016 roku – k. 51-56,

odpis koperty - k. 50.

Pismem z dnia 6 października 2016 roku, strona pozwana odmówiła zapłaty zadośćuczynień pieniężnych na rzecz powodów.

Uzasadniając swoje stanowisko podała, że więź łącząca powodów ze zmarłą wnuczką nie przemawiała za stanowiskiem, iż doszło do naruszenia dóbr osobistych, w szczególności że nie mieszkali z wnuczką, która pozostawała pod opieką matki.

Dowód: pismo strony pozwanej do pełnomocnika powodów z dnia 6 października 2016 - k. 49.

Obecnie powodowie mają dwie córki oraz sześcioro wnucząt.

Dowód: zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85,

przesłuchanie powoda S. C. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Powódka jest nadopiekuńcza w stosunku do wnuków.

Dowód: zeznania świadków E. C. - k. 85,

M. B. - k. 85,

przesłuchanie powódki H. C. - k. 85.

Sąd zważył, co następuje:

powództwo powódki H. C. było w znacznej części zasadne i w takim też zakresie podlegało uwzględnieniu, natomiast powództwo powoda S. C. było całkowicie niezasadne i podlegało oddaleniu.

Powodowie H. C. i S. C., powołując się na śmierć wnuczki W. T. (1) w wyniku wypadku drogowego w dniu 2 maja 1998 roku, wystąpili o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej (...) Spółki Akcyjnej w W. zadośćuczynień za doznaną w ten sposób krzywdę w kwotach po 20 000 zł.

W niniejszej sprawie nie budzi wątpliwości, że W. T. (1) poniosła śmierć w wypadku drogowym, który miał miejsce w dniu 2 maja 1998 roku w S.. Bezsporne są także okoliczności, że do tego wypadku doszło w wyniku nieumyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym przez P. G., który w ten sposób doprowadził do zderzenia czołowego z samochodem ciężarowym, przy czym kierował samochodem objętym umową ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych zawartą ze stroną pozwaną. Wskazane okoliczności wynikają z dokumentów w postaci wyroku Sądu Rejonowego w Strzelinie z dnia 7 października 1998 roku wydanego w sprawie o sygnaturze akt II K 181/98 i odpisu skróconego aktu zgonu W. T. (1), a przy tym nie były kwestionowane przez pozwaną Spółkę. Oznacza to, że kierujący tym pojazdem dopuścił się czynu niedozwolonego (art. 415 w zw. z art. 436 § 2 zd. 1 k.c.). W związku z tym, w taki samym zakresie jak sprawca szkody, na podstawie wskazanej powyżej umowy ubezpieczenia, odpowiada za skutki tego zdarzenia także pozwana Spółka. Zgodnie bowiem z przepisem art. 822 § 1 k.c., przez umowę ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej ubezpieczyciel zobowiązuje się do zapłacenia określonego w umowie odszkodowania za szkody wyrządzone osobom trzecim, względem których odpowiedzialność za szkodę ponosi ubezpieczający albo ubezpieczony. Odpowiedzialność odszkodowawczą z tytułu obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w dniu wypadku regulowały przepisy szczególne, a mianowicie Rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 9 grudnia 1992 roku w sprawie ogólnych warunków obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych za szkody powstałe w związku z ruchem tych pojazdów (Dz. U. z 1992 roku, Nr 96, poz. 475 z późn. zm.), zwanego dalej „rozporządzeniem”. Wedle przepisu § 10 ust. 1 rozporządzenia, z ubezpieczenia OC przysługuje odszkodowanie, jeżeli posiadacz lub kierowca pojazdu mechanicznego są zobowiązani, na podstawie prawa, do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem tego pojazdu szkodę, której następstwem jest śmierć, uszkodzenie ciała, rozstrój zdrowia bądź też utrata, zniszczenie lub uszkodzenie mienia. Należy przy tym podkreślić, że na gruncie tej regulacji, skoro posiadacz lub kierujący pojazdem mechanicznym są obowiązani do odszkodowania za wyrządzoną w związku z ruchem pojazdu szkodę, której następstwem jest między innymi śmierć, to w ramach zawartej umowy ubezpieczenia ubezpieczyciel przejmuje odpowiedzialność sprawcy także za ten skutek czynu niedozwolonego. Taka jest w ogóle istota ubezpieczenia się od odpowiedzialności cywilnej i z obowiązujących wówczas przepisów, a zwłaszcza cytowanego przepisu nie wynika, by odpowiedzialność ubezpieczyciela za szkodę w postaci naruszenia dóbr osobistych osób najbliższych osoby zmarłej, wywołaną śmiercią na skutek wypadku spowodowanego przez kierującego pojazdem mechanicznym, za którą on sam ponosi odpowiedzialność, była wyłączona. Takie wyłączenie musiałoby być bowiem wyraźnie ujęte w przepisach (por. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 20 grudnia 2012 roku, III CZP 93/12, „Monitor Prawniczy” 2013, nr 2, s. 58; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205). Przepis § 10 ust. 3 rozporządzenia stanowił z kolei, że ubezpieczeniem OC objęta jest odpowiedzialność cywilna każdej osoby, która kierując pojazdem mechanicznym w okresie trwania ochrony ubezpieczeniowej wyrządziła szkodę ruchem tego pojazdu, natomiast zgodnie z przepisem § 10 ust. 4 zd. 1 rozporządzenia, odszkodowanie ustala się i wypłaca w granicach odpowiedzialności cywilnej posiadacza lub kierującego pojazdem mechanicznym, najwyżej jednak do ustalonej w umowie sumy gwarancyjnej.

Oceniają zasadność roszczeń powodów w świetle przepisów obowiązujących w dniu przedmiotowego wypadku należy na wstępie podkreślić, że podstawę prawną przyznania powodom zadośćuczynień pieniężnych za krzywdę nie może stanowić przepis art. 446 § 4 k.c., wedle którego sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Najbliższym członkom

rodziny zmarłego nie przysługuje bowiem roszczenie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie tegoż przepisu, gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu przed dniem 3 sierpnia 2008 roku czyli przed dniem wejścia w życie tegoż przepisu (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Taka natomiast sytuacja miała miejsce w rozpoznawanej sprawie, gdyż śmierć W. T. (1) nastąpiła w dniu 2 maja 1998 roku.

W niniejszej sprawie powodowie jako podstawę prawną swoich roszczeń podali przepisy art. 448 k.c. Stanowisko to poparła strona pozwana. W ocenie Sądu ich stanowisko w tym zakresie jest w pełni zasadne. Obecnie można stanowczo stwierdzić, że w judykaturze ugruntowany został pogląd, iż najbliższemu członkowi rodziny zmarłego przysługuje zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., gdy śmierć nastąpiła na skutek deliktu, który miał miejsce przed dniem 3 sierpnia 2008 roku (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 listopada 2012 roku, I ACa 488/12, LEX nr 1237242; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 czerwca 2011 roku, I ACa 617/11, LEX nr 1112457; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Nie ma bowiem wątpliwości, że więź rodzinna może być uznana za dobro osobiste członka rodziny zmarłego. Katalog dóbr osobistych określony w przepisie art. 23 k.c. ma charakter otwarty, a w orzecznictwie i w piśmiennictwie przyjmuje się zgodnie, że ochroną przewidzianą w przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. objęte są wszelkie dobra osobiste rozumiane jako pewne wartości niematerialne związane z istnieniem i funkcjonowaniem podmiotów prawa cywilnego, które w życiu społecznym są uznawane za doniosłe i zasługujące z tego względu na ochronę. W judykaturze uznano, że do katalogu dóbr osobistych należy np. prawo do intymności i prywatności, płéć człowieka, prawo do planowania rodziny, tradycja rodzinna, pamięć o osobie zmarłej. Trudno więc znaleźć argumenty sprzeciwiające się zaliczeniu do tego katalogu także więzi rodzinnych. Więzi te stanowią fundament prawidłowego funkcjonowania rodziny i podlegają ochronie prawnej (art. 18 i 71 Konstytucji RP, art. 23 k.r.o.). Nie ma zatem przeszkód do uznania, że szczególna więź emocjonalna między członkami rodziny pozostaje pod ochroną przewidzianą w przepisach art. 23 k.c. i art. 24 k.c. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Przyjęcie opisanego zapatrywania nasuwa pytanie o sens wprowadzenia przez ustawodawcę unormowania przewidującego wprost przyznanie zadośćuczynienia za krzywdę wskutek śmierci osoby bliskiej. Jeżeli bowiem przed wejściem w życie przepisu art. 446 § 4 k.c. możliwe było dochodzenie tego zadośćuczynienia na podstawie przepisów art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c., to mogłoby się wydawać, że takie szczególne rozwiązanie nie było potrzebne. Wniosek taki trudno byłoby jednak zaakceptować. Dodanie przepisu art. 446 § 4 k.c. nie jest jedynie wyrazem woli ustawodawcy potwierdzenia dopuszczalności dochodzenia zadośćuczynienia na gruncie przepisów obowiązujących przed wejściem w życie tego przepisu, lecz dokonania zmiany w ogólnej regule wynikającej z przepisów art. 448 k.c. przez zawężenie kręgu osób uprawnionych do zadośćuczynienia. Gdyby nie wprowadzono przepisu art. 446 § 4 k.c. roszczenia tego mógłby dochodzić każdy, a nie tylko najbliższy członek rodziny (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego

w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Przepis ten ułatwia także dochodzenie zadośćuczynienia, gdyż umożliwia jego uzyskanie bez potrzeby wykazywania jakichkolwiek innych, poza w nim wymienionych, przesłanek (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 23 stycznia 2013 roku, I ACa 1134/12, LEX nr 1264390; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 13 grudnia 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1254513; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 06 września 2012 roku, I ACa 739/12, LEX nr 1223205; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 maja 2011 roku, I CSK 621/10, LEX nr 848128; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Niewątpliwie wzmacnia też on wykładnię art. 446 § 3 k.c. wiążącą funkcję tego przepisu wyłącznie z ochroną majątkową (por. wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 27 kwietnia 2012 roku, I ACa 281/12, LEX nr 1171322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 15 marca 2012 roku, I CSK 314/11, LEX nr 1164718; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152). Nie można zatem zasadnie twierdzić, że przepis art. 446 § 4 k.c. stanowi swoiste superfluum, pozbawione głębszego sensu normatywnego (por. uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, LEX nr 604152).

Wedle przepisu art. 448 zd. 1 k.c., w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia. W judykaturze powszechnie przyjmuje się, że przesłanką zastosowania tegoż przepisu jest nie tylko bezprawność działania sprawcy naruszenia dobra osobistego, ale także jego wina w tym naruszeniu (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 19 stycznia 2012 roku, I ACa 1273/11, LEX nr 1107102; wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011 roku, VI ACa 84/11, LEX nr 863322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 25 maja 2011 roku, II CSK 537/10, LEX nr 846563; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 06 kwietnia 2011 roku, I CSK 475/10, LEX nr 846539; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CSK 358/06, LEX nr 277289; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 grudnia 2002 roku, V CKN 1581/00, OSNC 2004, nr 4, poz. 53). Świadczy o tym systematyka kodeksu cywilnego. Przepis ten został bowiem umieszczony wśród przepisów o czynach niedozwolonych bez wskazania podstaw i przesłanek odpowiedzialności, jak również bez wyszczególnienia przesłanek egzoneracyjnych. Należy zatem stosować ogólne zasady odpowiedzialności z czynów niedozwolonych, a podstawową zasadą odpowiedzialności z tego tytułu jest zasada winy sprawcy. Gdyby bowiem ustawodawca chciał, aby przesłanką roszczeń przewidzianych w przepisie art. 448 zd. 1 k.c. była wyłącznie bezprawność naruszenia dobra osobistego, to umieściłby ten przepis w części ogólnej prawa cywilnego, a mianowicie w obrębie przepisów art. 24 k.c. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 22 czerwca 2011 roku, I ACa 617/11, LEX nr 1112457; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 10 listopada 2010 roku, II CSK 248/10, LEX nr 785681; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 19 stycznia 2007 roku, III CSK 358/06, LEX nr 277289). Należy przy tym podkreślić, że zastosowanie tego przepisu ma miejsce przy każdym stopniu winy sprawcy naruszenia dobra osobistego, w tym także w przypadku winy nieumyślnej (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 10 czerwca 2011 roku, VI ACa 84/11, LEX nr 863322; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, „Monitor Prawniczy” 2008, nr 4, s. 172).

W rozpoznawanej sprawie spełnienie tych przesłanek nie budzi wątpliwości, skoro sprawca wypadku P. G. został skazany prawomocnym wyrokiem karnym. Podstawą bowiem odpowiedzialności karnej jest zarówno bezprawność działania sprawcy czynu zabronionego, jak również jego wina. Na mocy natomiast przepisu art. 11 zd. 1 k.p.c., ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Z tych względów Sąd w niniejszym procesie był obowiązany przyjąć, że w dniu 2 maja 1998

roku P. G. dopuścił się naruszenia przepisów prawa o ruchu drogowym i prawa karnego, a tym samym jego działanie było bezprawne, oraz przyjąć, że jego zachowanie w tym zakresie było zawinione.

Należy jednocześnie podkreślić, że naruszenie dóbr osobistych osób najbliższych zmarłego w postaci więzi rodzinnych ich łączących jest bezpośrednim, normalnym następstwem takiego wypadku drogowego. Osoba, która dochodzi zadośćuczynienia za śmierć osoby najbliższej nie jest bowiem poszkodowana jedynie pośrednio. Sam bowiem czyn niedozwolony może wyrządzać krzywdę różnym osobom. Źródłem krzywdy jest zatem czyn niedozwolony, którego następstwem jest śmierć osoby bliskiej. Krzywdą wyrządzoną zmarłemu jest utrata życia, zaś dla osób mu bliskich jest naruszenie dobra osobistego poprzez zerwanie więzi emocjonalnej ze zmarłym, szczególnie bliskiej w relacjach rodzinnych. Również więc osoba dochodząca ochrony na podstawie przepisów art. 448 k.c. może być poszkodowana bezpośrednio i dochodzić naprawienia własnej krzywdy, doznanej poprzez naruszenie jej własnego dobra osobistego (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 roku, I ACa 1483/11, LEX nr 1236076; uzasadnienie uchwały Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012, nr 1, poz. 10). Należy dodatkowo wskazać, że na niej spoczywa ciężar dowodu zarówno co do istnienia takiego dobra osobistego, jak i jego naruszenia wskutek czynu niedozwolonego (art. 6 k.c.).

W tym aspekcie, na podstawie dowodu z opinii pisemnej łączna biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku (k. 132-134 akt), skład orzekający ustalił, że powodowie rozwiedli się w 1989 roku i od tego momentu mieszkali oddzielnie, a powód nie utrzymywał żadnych kontaktów z rodziną aż do grudnia 1999 roku, kiedy to zaczął przyjeżdżać do B. T. i jej pomagać. Oznacza to, jak słusznie przyjęto w tej opinii, że nie poznał wnuczki W. T. (1) i nie nawiązał z nią żadnych więzi emocjonalnych, co przejawiało się między innymi tym, iż nie uczestniczył w jej pogrzebie. Ten wniosek potwierdza także dowód z przesłuchania powoda, który nie był w stanie w ogóle opisać swoich relacji z wnuczką. Należy jednocześnie podkreślić, że opisanych ustaleń nie podważają dowody z zeznań świadków E. C. i M. B. oraz przesłuchania powódki H. C., gdyż nie wynika z nich ponad wszelką wątpliwość, iż powód angażował się w jakikolwiek sposób w wychowanie wnuczki i wskazują one jedynie, że pomagał B. T. w pracach domowych, przy czym, najprawdopodobniej ze względu na znaczny upływ czasu, błędnie umiejscowili to w okresie życia wnuczki W. T. (2). W świetle tych ustaleń należało przyjąć, że w wyniku śmierci W. T. (1) nie doszło do zerwania więzi emocjonalnych pomiędzy nią a powodem, ponieważ takie więzi nie istniały. Tym samym nie doszło także do naruszenia jakichkolwiek dóbr osobistych powoda, co skutkuje oddaleniem powództwa o zasądzenie z tego tytułu na jego rzecz zadośćuczynienia pieniężnego.

Z kolei, w oparciu o dowód z opinii pisemnej łącznej biegłej sądowej z zakresu psychologii W. H. i biegłej sądowej z zakresu psychiatrii R. B. z dnia 2 maja 2018 roku (k. 127-131 akt), Sąd stwierdził, że powódka była związana głębszą więzią emocjonalną z wnuczką W. T. (1). Taki wniosek znajduje przy tym pełne potwierdzenie w dowodach z zeznań świadków E. C. i M. B. oraz przesłuchania powódki H. C.. Wynika bowiem z nich, że powódka opiekowała się wnuczką od jej trzeciego miesiąca życia i bardzo często z nią przebywała, gdyż zajmowała się nią co najmniej kilka razy w tygodniu, a jej śmierć była dla niej ogromnym wstrząsem psychicznym. Nie ma więc wątpliwości, że śmierć wnuczki doprowadziła do zerwania silnych więzi emocjonalnych łączących ją z babcią, a tym samym naruszała dobra osobiste powódki.

Przytoczony powyżej przepis art. 448 zd. 1 k.c. określa sposoby naprawy krzywdy wyrządzonej naruszeniem dobra osobistego poprzez między innymi przyznanie poszkodowanemu odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego. Przyjęcie tego sposobu naprawienia doznanej szkody niemajątkowej i ustalenie wysokości należnego zadośćuczynienia pieniężnego uwarunkowane jest wieloma okolicznościami. Przy ocenie, czy należy się zadośćuczynienie za naruszenie dóbr osobistych i jaka suma jest, w rozumieniu przepisów art. 448 k.c., odpowiednia tytułem tego zadośćuczynienia, należy mieć na uwadze rodzaj dobra, które zostało naruszone oraz charakter, stopień nasilenia i czas trwania doznawania przez osobę, której dobro zostało naruszone, ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, V ACa 646/12, LEX nr 1220462; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 28 marca 2012 roku, I ACa 162/12, LEX nr 1164092). Uszczegóławiając wskazane kryteria na potrzeby sprawy, w której zdarzeniem wywołującym krzywdę jest śmierć osoby najbliższej wskazać należy, że nie każdą więź rodzinną niejako automatycznie należy zaliczyć do kategorii

dóbr osobistych uzasadniających przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego, lecz jedynie taką, w której zerwanie powoduje ból, cierpienie i rodzi poczucie krzywdy. Osoba dochodząca roszczeń na podstawie przepisów art. 448 k.c. powinna wykazać istnienie tego rodzaju więzi, stanowiącej jej dobro osobiste podlegające ochronie (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 26 stycznia 2012 roku, I ACa 1483/11, LEX nr 1236076). Zadośćuczynienie za naruszenie tego dobra w wyniku śmierci najbliższego członka rodziny ma na celu kompensację doznanej krzywdy czyli złagodzenie cierpienia wywołanego śmiercią osoby bliskiej oraz pomoc osobie pokrzywdzonej w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym rzeczywistości. Krzywda polega na ujemnych przeżyciach poszkodowanego związanych z cierpieniem fizycznym, psychicznym lub moralnym. W orzecznictwie zwraca się uwagę, że na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ: dramatyzm doznań osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, stopień w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolność jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego itd. (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 18 października 2012 roku, I ACa 458/12, LEX nr 1237237; wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 16 października 2012 roku, I ACa 435/12, LEX nr 1237230; wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 24 sierpnia 2012 roku, V ACa 646/12, LEX nr 1220462). Trudno jest przy tym wycenić wskazaną krzywdę. Każdy bowiem przypadek powinien być indywidualizowany z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy. Wprowadzenie do przepisu art. 448 zd. 1 k.c. klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości co do wysokości zasądzanej kwoty. Swoboda w tym zakresie nie oznacza jednak dowolności, gdyż przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy. Pomimo niemożności ścisłego ustalenia wysokości uszczerbku należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami poszkodowanego. (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 22 listopada 2012 roku, I ACa 558/12, LEX nr 1240010; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 16 listopada 2012 roku, I ACa 603/12, LEX nr 1236371; wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 03 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254). Wysokość zadośćuczynienia nie powinna przy tym zależeć od sytuacji majątkowej zmarłego i osób mu bliskich (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823). W każdym natomiast wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać dokonana z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie rekompensuje w istocie często jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, LEX nr 715515). Należy przy tym podkreślić, że z uwagi na ciężar gatunkowy dobra osobistego w postaci prawa do życia w rodzinie i utrzymania więzi rodzinnych powinno ono w hierarchii wartości zasługiwać na wzmożoną w porównaniu z innymi dobrami ochronę. Naruszenie tego dobra stanowi dalece większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego niż w przypadku innych dóbr, a jej skutki rozciągają się na całe życie osób bliskich. Dlatego doznana w tym przypadku szkoda jest bardziej godna ochrony z uwagi na naruszenie dobra wysokiej rangi i w najwyższym stopniu (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 30 października 2012 roku, I ACa 479/12, LEX nr 1235965; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, LEX nr 715515). Wymaga przy tym podkreślenia, że jedynie rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na umiarkowany jego wymiar. Przesłanka przeciętnej stopy życiowej nie może jednak pozbawić omawianego roszczenia funkcji kompensacyjnej i eliminować innych istotniejszych czynników kształtujących jego rozmiar i ma charakter tylko uzupełniający (por. uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Rzeszowie z dnia 22 listopada 2012 roku, I ACa 339/12, LEX nr 1246793; uzasadnienie wyroku Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 09 listopada 2012 roku, I ACa 1018/12, LEX nr 1236698; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2012 roku, IV CSK 416/11, LEX nr 1212823; wyrok Sądu Najwyższego z dnia

03 czerwca 2011 roku, III CSK 279/10, LEX nr 898254; wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 23 maja 2011 roku, I ACa 226/11, LEX nr 1162842).

Ustalając, w oparciu o opisane powyżej kryteria, wysokość zadośćuczynienia należnego powódce, Sąd w pierwszym rzędzie brał pod uwagę, że była ona związana ze zmarłą wnuczką głębszą więzią emocjonalną. Opiekowała się nią bowiem od trzeciego miesiąca jej życia i zajmowała się nią co najmniej kilka dni w tygodniu, a w ramach tej opieki bawiła się z wnuczką, chodziła z nią na spacer i przygotowywała jej posiłki oraz usypiała ją. Co istotne W. T. (1) bardzo ją lubiła i było do niej przywiązana bardziej niż do drugiej babci. Nie ulega wątpliwości, że oceniając opisaną sytuację według kryteriów obiektywnych, trzeba stwierdzić, iż krzywda wywołana śmiercią wnuczki jest jedną z najbardziej dotkliwych z uwagi na rodzaj i siłę więzów rodzinnych. W rozpoznawanej sprawie krzywda jest tym bardziej dotkliwa, że śmierć nastąpiła nagle i nieoczekiwanie oraz była dla powódki szokiem, a przy tym dotknęła dziecka w wieku niespełna czterech lat, co stanowiło dla powódki duży wstrząs psychiczny. W związku z tym nie budzi zdziwienia fakt, że u powódki w wyniku przeżyć związanych z przedmiotowym wypadkiem drogowym wystąpiły zaburzenia lekowe i depresyjne, co zmusiło ją do podjęcia leczenia psychiatrycznego. Nie uszło przy tym uwadze sądu, że leczenie trwało pół roku czyli dosyć długo, jednakże ograniczało się tylko do zażywania leków. Dodatkowo Sąd miał na uwadze, że opisane zaburzenia nie były jedynie efektem śmierci W. T. (1), lecz były związane także z zagrożeniem życia dwóch córek i drugiej wnuczki, które były poszkodowane w tym wypadku. Należy dodatkowo wskazać, że powódka nie może się cieszyć z dorostania W. T. (1) i nie może obecnie liczyć na jej pomoc i wsparcie. Wypada jednak zauważyć, że nie jest to tak dotkliwe dla niej, albowiem może liczyć na wsparcie ze strony dwóch córek i sześciu wnuków, z którymi ma bardzo dobre relacje. Nie uszło również uwadze Sądu, że powódka wspomina wnuczkę i kultywuje jej pamięć, a przy tym ze względu na traumatyczne przeżycia stała się nadopiekuńcza w stosunku do wnuków. Należy także podkreślić, że po tym zdarzeniu powódka zmniejszyła swoją aktywność życiową, zawodową i towarzyską. Nie ma więc wątpliwości, że śmierć W. T. (1) pozostawiła duże piętno w życiu powódki i jest dla niej nadal dużym, negatywnym przeżyciem.

Mając na względzie powyższe okoliczności, Sąd przyjął, że odpowiednim zadośćuczynieniem za krzywdę doznaną przez powódkę będzie kwota 20 000 zł. Należy przy tym podkreślić, że wskazana kwota nie jest nadmierna i nie prowadzi do bezpodstawnego wzbogacenia powódki. Prawo do więzi rodzinnych, obok życia i zdrowia człowieka, jest jednym z najważniejszych dóbr osobistych. Tym samym wysokość zadośćuczynienia za jego naruszenie powinna być na tyle duża, aby stanowiło ono odczuwalną rekompensatę za doznaną krzywdę, w szczególności w tym przypadku, gdy śmierć wnuczki spowodowała poważne zaburzenia w życiu powódki i jej relacjach rodzinnych, a przy tym jej konsekwencje będą przez nią odczuwane do końca jej życia.

Powódka H. C. zażądała dodatkowo zasądzenia odsetek ustawowych za opóźnienie od przyznanego jej zadośćuczynienia pieniężnego liczonych od dnia 16 lipca 2016 roku do dnia zapłaty.

Podstawę prawną do sformułowania takiego żądania stanowią przepisy art. 481 k.c. Z przepisu § 1 tegoż artykułu wynika, że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociażby nie poniósł żadnej szkody i chociażby opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Odsetki za opóźnienie należą się przeto zarówno bez względu na szkodę poniesioną przez wierzyciela, jak i zawińnię okoliczności opóźnienia przez dłużnika (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 października 1994 roku, I CRN 121/94, OSNC 1995, nr 1, poz. 21). Należy przy tym wskazać, że w świetle przepisów ustawy dłużnik opóźnia się z wykonaniem zobowiązania, gdy nie spełnia świadczenia w terminie oznaczonym w sposób dostateczny lub wynikający z właściwości zobowiązania. Aby dokładnie wyjaśnić wskazaną kwestię konieczne jest odwołanie się do pojęcia wymagalności. Roszczenie o spełnienie świadczenia jest wymagalne wówczas, gdy wierzyciel jest uprawniony do żądania spełnienia świadczenia. Dopóki roszczenie jest niewymagalne, nie zachodzi także opóźnienie, gdyż dłużnik nie jest zobowiązany do świadczenia. O dacie wymagalności decyduje natomiast treść stosunku obligacyjnego łączącego strony. W przypadku zobowiązań terminowych, jeśli dłużnik nie realizuje w terminie swych obowiązków wynikających z treści zobowiązania, opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W takim przypadku data wymagalności roszczenia stanowi jednocześnie datę, od której dłużnik opóźnia się ze świadczeniem. Z mocy przepisów art. 481 k.c. uzasadnia to roszczenie o odsetki. W przypadku z kolei zobowiązań bezterminowych opóźnienie nastąpi dopiero w przypadku niedostosowania się do wezwania wierzyciela żądającego

spełnienia świadczenia, chyba że obowiązek jego spełnienia wynika z właściwości zobowiązania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 21 listopada 1995 roku, I ACr 592/95, OSA 1996, nr 10, poz. 48). Na koniec należy wskazać, iż na mocy przepisu art. 481 § 2 zd. 1 k.c., jeżeli stopa odsetek za opóźnienie nie była oznaczona należą się odsetki ustawowe za opóźnienie w wysokości równej sumie stopy referencyjnej Narodowego Banku Polskiego i 5,5 punktów procentowych.

Zgodnie z przepisami § 32 ust. 1 i 2 rozporządzenia, ubezpieczyciel wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni, licząc od dnia otrzymania zawiadomienia o wypadku, a gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela lub wysokości odszkodowania okazało się niemożliwe, odszkodowanie wypłaca się w terminie 14 dni od wyjaśnienia tych okoliczności. W świetle tych przepisów zakład ubezpieczeń jest obowiązany wypłacić odszkodowanie w terminie 30 dni od dnia zawiadomienia o wypadku, a w późniejszym terminie tylko wówczas, gdy nie jest w stanie wcześniej wyjaśnić okoliczności niezbędnych do ustalenia odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń albo wysokości odszkodowania.

W rozpoznawanej sprawie pozwana Spółka nie udowodniła, że istniały przeszkody uniemożliwiające wyjaśnienia w ciągu 30 dni okoliczności koniecznych do ustalenia jej odpowiedzialności albo wysokości świadczenia należnego powódce, pomimo działań podejmowanych przez nią ze szczególną starannością (por. uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, LEX nr 1129170; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 2009 roku, II CSK 257/09, LEX nr 551104). Tym samym powinna spełnić świadczenia przysługujące powódce w terminie 30 dni od dnia otrzymania zawiadomienia o szkodzie niemajątkowej.

Nie ulega wątpliwości, że w piśmie 11 lipca 2016 roku powódka zażądała od pozwanej Spółki przyznania zadośćuczynienia w kwocie 20 000 zł (k. 51 akt), a pismo to zostało doręczone stronie pozwanej w dniu 15 lipca 2016 roku (k. 50 akt). W związku z tym strona pozwana powinna wypłacić należne jej zadośćuczynienie pieniężne do dnia 15 sierpnia 2016 roku, gdyż w dniu 14 sierpnia 2016 roku była niedziela (art. 115 k.c.). Od dnia następnego czyli dnia 16 sierpnia 2016 roku przysługiwało więc powódce roszczenie o odsetki ustawowe za opóźnienie. W tym zakresie należało uwzględnić jej żądanie co do zasądzenia tych odsetek, natomiast za okres wcześniejszy należało jej powództwo oddalić.

Mając na uwadze powyższe rozważania, na podstawie wskazanych przepisów, Sąd orzekł jak w punktach I-III sentencji.

Zgodnie z przepisem art. 98 § 3 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez adwokata zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego adwokata, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawiennictwa strony.

Stosownie do tego przepisu Sąd ustalił, że na koszty procesu poniesione przez powódkę H. C. składały się: wynagrodzenie reprezentującego ją adwokata w kwocie 3 600 zł i opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł (k. 19 akt), co daje łącznie kwotę 3 617 zł.

Wedle przepisów art. 100 k.p.c., w razie częściowego tylko uwzględnienia żądań koszty będą wzajemnie zniesione lub stosunkowo rozdzielone, przy czym sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu.

W niniejszej sprawie oddalono roszczenie powódki H. C. jedynie częściowo co do żądania zasądzenia odsetek za opóźnienie, a tym samym przegrała on sprawę w nieznacznej części. W związku z tym należało stronę pozwaną obciążyć w całości kosztami procesu poniesionymi przez powódkę.

Z tych względów, na podstawie przytoczonych przepisów, orzeczono jak w punkcie IV wyroku.

Zgodnie z przepisami art. 98 § 3 k.p.c. w zw. z art. 99 k.p.c., do niezbędnych kosztów procesu strony reprezentowanej przez radcę prawnego zalicza się wynagrodzenie, jednak nie wyższe niż stawki opłat określone w odrębnych przepisach i wydatki jednego radcy prawnego, koszty sądowe oraz koszty nakazanego przez sąd osobistego stawienia strony.

W świetle tych przepisów do kosztów procesu poniesionych przez stronę pozwaną w procesie z powództwa powoda S. C. należało zaliczyć: wynagrodzenie reprezentującego ją radcy prawnego w kwocie 3 600 zł i opłatę skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 8,50 zł (k. 46 akt), co daje łącznie kwotę 3 608,50 zł.

Wedle natomiast przepisu art. 98 § 1 k.p.c., strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty niezbędne do celowego dochodzenia praw i celowej obrony (koszty procesu).

W związku więc z tym, że powód S. C. w całości przegrał proces co do zasady był on zobowiązany zwrócić stronie pozwanej całość poniesionych przez nią kosztów procesu.

Przepis art. 102 k.p.c. stanowi, iż w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. Przyjmuje się przy tym powszechnie, że zastosowanie opisanej normy prawnej powinno być oceniane w całokształcie okoliczności, które by uzasadniały odstępstwo od podstawowych zasad decydujących o rozstrzygnięciu w przedmiocie kosztów procesu. Do kręgu tych okoliczności należy zaliczyć zarówno fakty związane z samym przebiegiem procesu, jak i fakty leżące na zewnątrz procesu, zwłaszcza dotyczące stanu majątkowego stron. Okoliczności te powinny być oceniane przede wszystkim z uwzględnieniem zasad współżycia społecznego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 26 września 2012 roku, II CZ 95/12, LEX nr 1232771; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 września 2012 roku, I UZ 86/12, LEX nr 1228427; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 09 sierpnia 2012 roku, V CZ 26/12, LEX nr 1231638; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 2012 roku, I CZ 34/12, LEX nr 1232459).

W rozpoznawanej sprawie nie uszło uwadze Sądu, że powód S. C. znajduje się w bardzo trudnej sytuacji majątkowej, z którego to powodu został zwolniony od kosztów sądowych. W tych okolicznościach obciążenie go obowiązkiem zwrotu kosztów procesu dodatkowo pogarszałoby jego sytuację materialną. Skład orzekający miał także na względzie, że powód był subiektywnie przekonany o słuszności swojego stanowiska w tej sprawie, gdyż ze względu na brak wiedzy prawniczej nie wiedział, jakie przesłanki muszą być spełnione, aby uzyskać zadośćuczynienie za śmierć wnuczki i mógł być przekonany, iż należy mu się jakieś świadczenie z tego tytułu. W ocenie Sądu, opisane fakty prowadzą do wniosku, że w niniejszej sprawie zachodzi szczególnie wypadek uzasadniający odstąpienie od obciążenia powoda S. C. kosztami procesu.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie przytoczonych przepisów, należało orzec jak w punkcie V wyroku.

W rozpoznawanej sprawie powódka H. C. została zwolniona od kosztów sądowych (k. 31 akt), na które składały się: opłata od pozwu w kwocie 1 000 zł (k. 1 akt) oraz wynagrodzenie biegłej sądowej W. H. w kwocie 583,02 zł i wynagrodzenie biegłej sądowej R. B. w kwocie 550,46 zł (k. 139 akt), co daje łącznie kwotę 2 133,48 zł.

W związku z powyższym, stosownie do przepisu art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tekst jednolity – Dz.U. z 2016 roku, poz. 623 z późn. zm.), zwanej dalej „ustawą o kosztach sądowych”, Sąd nakazał stronie pozwanej (...) Spółce Akcyjnej w W. zapłacić na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego w Dzierżoniowie kwotę 133,48 zł tytułem uiszczenia kosztów sądowych, od których powódka została zwolniona. Zgodnie bowiem ze wskazanym przepisem tymi kosztami sądowymi, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąży przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W przypadku roszczeń powódki oznacza to, że na podstawie stosowanego odpowiednio przepisu art. 100 zd. 2 k.p.c. należało pozwaną Spółkę obciążyć w całości kosztami sądowymi, od których została ona zwolniona.

Z tych powodów, w oparciu o cytowany przepis, orzeczono jak w punkcie VI wyroku.